



GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

Rok XIV || Łódź, 1 marca 1939 r. || Nr. 3

Handel zagraniczny

Zagadnienia importu nabierają dużej aktualności. Bilans handlu zagranicznego jest w dalszym ciągu napięty, a konferencja importowa zbierająca się w dniu 2 marca w Warszawie znajdzie niewątpliwie okazję do zastanowienia się nad długofalową polityką handlu zagranicznego.

Z poszczególnych grup artykułów importowanych na pierwsze miejsce wysuwają się **surowce włókiennicze**, których wartość przywozu wynosi 283 miln. zł. oraz surowce garbarskie i futrzarskie o wartości ok. 89 miln. zł., dalej metale nieżelazne, wartości ok. 42 miln. zł. i **owoce południowe**, wartości ok. 34 miln. zł. rocznie.

Jednym z głównych zadań naszej polityki handlu importowego musi stanowić **wzgląd na obronność kraju**. Wymaga to uniezależnienia się naszego przywozu z krajów, z którymi możemy mieć konflikt zbrojny, jak również uniezależnienia się od krajów, które wobec nas mogą zająć lub zajmują **stanowisko negatywne**. Zasada ta wymaga prowadzenia bardzo czujnej, obliczonej na dłuższą metę, polityki utrzymywania odpowiedniego wachlarza geograficznego.

Jedną z zasadniczych cech, które charakteryzują nasz import — jest niewątpliwie **zwiększenie udziału w nim krajów zamorskich**: np. Europa w 1929 roku stanowiła 77,2% ogólnego importu, a w roku 1938 — 65,2%. Natomiast w okresie tym zwiększył się udział Azji z 3,2% na 7,1%, Afryki z 1,3% na 4,7%, Ameryki Południowej z 3,7% na 6,6% oraz Oceanii z 1,8% na 2,7%.

Nader ważnym jest dla naszej obecnej polityki importowej przedstawienie się importu na **przywóz bezdewizowy**, to znaczy w trybie transakcji wiązanych lub clearingu; przemawiają za tym względy naszej polityki dewizowej. Przejście na obroty bezdewizowe w zakresie szeregu surowców o charakterze światowym jest bardzo trudne; do tych surowców należą przede wszystkim metale niezależne, skóry surowe, surowce tłuszczowe, kauczuk, ryż i t. p.

Poza problemem importu — składową część bilansu handlowego stanowi wywóz. Na tym odcinku zaobserwować się daje ostatnio ożywiona aktywność w wielu kierunkach.

Wśród poczynań zmierzających do zaktywizowania eksportu wymienić należy również i **wysiłki Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi**.

Powołanie do życia referatu eksportowego dało silne impulsy i wytknęło pewną linię dla **pracy eksportowej placówek kupieckich**.

Przeprowadzono studia na niektórych rynkach zagranicznych, zorganizowano rejestr eksporterów, kartotekę odbiorców zagranicznych, a wieczory dyskusyjne i komunikaty informacyjne, rozsyłane zainteresowanym firmom ułatwiły **zrealizowanie pionierskich transakcji wywozowych w zakresie niektórych artykułów hodowlanych jak cebula i artykułów konfekcyjnych, jak n. p. spodnie**.

Dalsze prace idą w kierunku wykorzystania możliwości eksportowych na rynku Stanów Zjednoczonych, zorganizowanie wywozu chałupniczego i badań w zakresie możliwości finansowania eksportu kupieckiego.

Na odcinku walki o czynny bilans handlowy Stowarzyszenie może więc poszczycić się już pewnym dorobkiem, który stanowi oczywista dopiero początek dalszych poczynań i inicjatyw.

„Głos Kupiectwa”

broni interesów kupiectwa

Każdy czytelnik „Głosu Kupiectwa”

popierając swe pismo

broni swych własnych interesów

Przestajemy się dziwić...

Dlaczego?

Z Żor w powiecie rybnickim otrzymała „Polonia” rozpaczliwy list, pod którym podpisało się 18 bezrobotnych. List ten jest potwierdzeniem faktu, że komitety niesienia pomocy dla bezrobotnych, szczególnie na prowincji działają za mało sprawnie.

List z Żor dotyczy rozdziału obuwia dla bezrobotnych.

„Mówiło i pisało się wiele o pomocy zimowej dla bezrobotnych, głosiło się przez radio, że bezrobotni otrzymają obuwie, ciepłą odzież i t. p., ale niestety, w rzeczywistości jest inaczej.

W piwnicach magistratu miasta Żor leży około 1.000 par obuwia, zakupionego przez Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Katowicach. Od blisko 3 miesięcy obuwie to pleśnieje i butwieje w zatęchłych piwnicach, bo widocznie powiatowy Fundusz Pracy nie ma na to czasu, by się zająć rozdziałem obuwia między poszczególne gminy, a tymczasem bezrobotni oczekują na obuwie, bo nie mogą go sobie kupić.

Chodzą zatem do Biura Opieki Społecznej, dopytując się, kiedy wreszcie nastąpi rozdział obuwia. Kierownik biura odpowiada wówczas, że dotąd nie ma przydziału z powiatowego komitetu Pomocy Zimowej z Rybnika, wobec czego i rozdział nie może nastąpić.

Co na to władze przełożone? Czy faktycznie nie ma w Rybniku komitetu, który by się mógł zająć tą sprawą? Czy będzie się czekało z rozdziałem obuwia do wiosny, kiedy bezrobotni będą już mogli chodzić boso?”

Wyjątek z listu bezrobotnych tchnie hamowanym rozgoryczeniem z powodu powolności działania komitetów pomocy zimowej.

Bezrobotni, pozbawieni obuwia, chodzą do kontroli i po zasiłki w dziurawych ledwo trzymających się na nogach butach. Dzieci ich, właśnie z braku obuwia, bardzo często nie chodzą do szkoły.

Tymczasem w piwnicach leżą setki par obuwia i nikt jakoś nie kwapi się z rozdzieleniem ich, a obuwie niszczeje.

Premie za eksport... wody

Zawartość wody w naszym życie waha się około 17—18%. Wywóz żyta wynosi paręset tysięcy ton. Wywożąc żyto o tak wysokiej zawartości wody, przewożymy i premiuje... wywóz wody. Nadwyżka zawartości wody wynosi do 4%, czyli, że wody wywożymy kilkanaście tysięcy ton rocznie. Za przewóz wody do portów odbiorczych płacimy paręset tysięcy złotych oraz opłacamy premię wywozową, której kwota już sięga milionów.

Czy słusznym jest przy tak ograniczonych środkach popierania wywozu premiovac wywóz wody i płacić za jej przewóz?

Regermanizacja

Red. Józef Winiewicz badał ostatnio ośrodki niemieckie w Polsce, o swoich wrażeniach pisze w „Ilustr. Kurjerze Codziennym”:

„W ciągu moich badań nad ośrodkami niemieckimi w Polsce zetknąłem się ostatnio nie raz i nie sporadycznie, lecz po wielokroć z faktem, że starzy rodzice — o nazwisku naprawdę niemieckim — podają się za Polaków, natomiast ich synowie, oraz (kilka wypadków w okolicy Konina) wnukowie podają się już znowu za Niemców.

Następuje więc proces regermanizacyjny w niektórych ośrodkach Polski, a dorobek siły asymilacyjnej kultury Polskiej, narosły nieraz poprzez najtrudniejszy dla narodu polskiego okres zaborów, zostaje przekreślony”.

Proces ten odbywa się nie bez czynnego udziału sąsiada.

Zbędny import

W kołach przemysłowców maszyn rolniczych informują, jakoby istniał projekt przywozu bez cła czeskich maszyn rolniczych.

Przemysłowcy są zdania, że przy obecnej tak trudnej sytuacji pozbawionego środków obrotowych i wypłacalnych klientów polskiego rodzimego przemysłu maszyn rolniczych, projekt importu maszyn czeskich jest wysoce niebezpieczny i dla przemysłu krajowego wręcz szkodliwy.

Pieczeń z Göringowego żubra

Jak donosi z Berlina Agencja Telegraficzna „Express” (ATE):

„Niedawno pojawiła się w restauracjach berlińskich niezwykle rzadka w dzisiejszych czasach potrawa, a mianowicie pieczeń z żubra.

Żubr ten ważący 1200 kg. pochodzi z rewiru feldmarszałka Göringa w Schorfheide.

Ponieważ nie nadawał się on do celów łowowlanych, musiano go odstrzelić i w ten sposób żubr ten stał się urozmaiceniem menu berlińskich smakoszy.

Turystyka i bale

W związku z „Dorocznym Balem Podchorążych Artylerii w Zambrowie Delegatura LPT w Warszawie organizuje pociąg popularny z Warszawy do Czyżowa.

Pociąg ten odejdzie ze st. Warszawa Wileńska.

Zapisy na udział w tej wycieczce wraz z opłatą przyjmują Związek Oficerów Rezerwy Zarząd Główny, Warszawa, ulica Mazowiecka 7 m. 11 w godz. od 18 do 20, telefon 3-12-70 i Główna Księgarnia Wojskowa — ul. Krakowskie Przedmieście 11 w godzinach od 9 do 19-ej.

Cena karty kontrolnej zł. 5.

Partyjni nie płacą

Minister finansów Rzeszy, hr. Schwerin-Krosigk, w wyjaśnieniu w sprawie obowiązku uiszczenia zaległości podatkowych, powstałych w okresie przed aneksją Austrii, zaznaczył, że od obowiązku tego mogą być zwolnione jedynie osoby, które przed marcem 1938 r. należały do partii narodowo-socjalistycznej.

Niemcy w Kanadzie

Z Londynu donoszą, że premier kanadyjski Mackenzie King zapowiedział oficjalnie wszczęcie śledztwa w sprawie propagandy hitlerowskiej w Kanadzie.

Propaganda ta prowadzona podobno przy współudziale przedstawicieli dyplomatycznych Rzeszy, wywołała poważne zaniepokojenie w społeczeństwie.

Wysuwane jest żądanie zbadania źródeł dochodów pism niemieckich w Kanadzie, gdzie uprawiają one politykę najzupełniej zgodną z wytycznymi berlińskiego ministerstwa propagandy i atakują politykę brytyjską.

Dowcipny urzędnik

Oszustwa ubezpieczeniowego dopuściła się mieszkanka Niwki, Grendowa, która podejmowała rentę z Zakładu ubezpieczeń w Krakowie za... nieżyjącego od dłuższego czasu męża!

Równocześnie pociągnięto do odpowiedzialności pracownika agencji pocztowej w Niwce, Leona Ludwiczaka, który nie przestrzegając obowiązku wręczania renty adresatowi, a nawet w jednym wypadku... podpisał nieboszczyka na pokwitowaniu odbioru!

Sąd skazał obydwójce po 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary.

Końskie mięso wywozimy do Belgii

Rzeźnia miejska w Grudziądzu eksportuje do Belgii partie koniny w ilości od 30 do 40 sztuk.

Konina zostaje przerobiona w Belgii na konserwy, które następnie wysyła się przeważnie do Kongo.

Pasta do zębów i polityka

Pod takim tytułem ogłosiła w „Gazecie Polskiej” list do redakcji pani doktor Julia Świtalska-Fularska, pisząc, że:

„w nr. 30 „Kurjera Polskiego”, na str. 4-iej w notatce p. t. „Ozon w ogłoszeniach. Nowa funkcja Stronnicstwa?” został mi postawiony, względnie Obozowi Zjednoczenia Narodowego, — zarzut, że wypuszczenie pasty do zębów, nazwanej przeze mnie „Ozonem” ma związek z nazwą O.Z.N. będącej skrótem nazwy Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Z tego powodu zmuszona jestem zabrać głos publicznie i prosić Sz. Redakcję o wyjaśnienie, że pasta do zębów „Ozon” zawdzięcza swą nazwę **właściwościom wybielającym i orzeźwiającym**, upodobniającym ją do powszechnie znanego działania gazu, zwanego ozonem, oraz, że i inne środki kosmetyczne mojego laboratorium nie mają **żadnych jawnych ani ukrytych właściwości politycznych**”.

Zwarty pierścień

Niemieckie zagony znajdują się pod Warszawą.

Pisze o tym „Ilustrowany Kurjer Codzienny”:

„Zagęszczenie skupisk ludności niemieckiej w województwie warszawskim postępuje, jak to już wspomnieliśmy — wzdłuż ważnych traktów, z których w szczególności uderzają dwa: **jeden wzdłuż Wisły na północ ku Prusom wschodnim, drugi zaś na zachód i południe w stronę Kalisza.**

Te dwa trakty wiązane są z sobą pasmami zasiedlenia, jakie mają tendencję **otaczania Warszawy zwartym pierścieniem.**”

WYNIKI PRACY PKO

w r. 1938

ILOŚĆ STAŁYCH
KLIENTÓW

3.633.374

SUMA WKŁADÓW

zł 1.094.000.000

LOKATY

zł 1.017.600.000

OBRÓTY

zł 40.000.000.000

PKO – Pewność - Zaufanie

Fala propagandy

Według statystyki urzędu celnego na dworcu Bytom-Dworzec, w miesiącu lutym przewieziono przez ten punkt graniczny z Niemiec do Polski 213.000 gazet i czasopism. W tym samym czasie przewieziono z Polski do Niemiec 120 czasopism. Również z innych punktów granicznych nadchodzą podobne meldunki.

Na Górnym Śląsku niejednokrotnie zwracano uwagę na **zalew Polski pismami hitlerowskimi** w chwili, gdy robotnik polski mając zapakowane jedzenie gazetą polską, poddany zostaje różnym szykanom.

Rasizm i Kolonie

Dr. Günther Hecht, „specjalista” od zagadnień kolonialnych w biurze rasistowskim partii narodowo-socjalistycznej wydał ostatnio broszurę p. t. „**Kwestia kolonialna i idea rasy**”, w której przeprowadza krytykę systemów kolonizacyjnych angielskich i francuskich a następnie precyzuje jakie metody będą stosowali w tej dziedzinie Niemcy, jeżeli staną się znowu **potęgą kolonialną.**

Przed wszystkim Niemcy nie będą nawracać tubylców na wiarę chrześcijańską, **nie dopuszczą ich również do Europy**, w charakterze studentów, czy robotników, służących lub żołnierzy. **Tubylcy nie będą mogli uzyskiwać obywatelstwa Rzeszy.** Mał-

żeństwa i konkubiny tubylców z białymi będą surowo wzbronione. Tubylcy będą uczęszczać do specjalnych szkół, w których przedmioty dotyczące problemów życia europejskiego nie będą wykładane.

Studia wyższe będą dla nich niedostępne, ażeby biali uczyli się języka tubylców, a nie ci ostatni języka swoich białych panów.

Tubylcy będą mogli zajmować tylko drugorzędne stanowiska w administracji i sądownictwie — nie będą zaś mogli sprawować sądów i wydawać wyroków. Natomiast w zakresie gospodarczym interesy tubylców znajdą należyte zrozumienie (!) i opiekę. (?)

Bezrobocie w Niemczech

W lutym zarejestrowano 19^{1/2} miln. pracowników (robotnicy i in. kategorie) w Niemczech.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Niemczech wynosi obecnie 302.000, w b. Austrii — 156.200, w kraju sudeckim — 188.500. Razem zarejestrowała Rzesza 646.500 bezrobotnych. Cyfry te obalają legendę o całkowitym zwalczaniu bezrobocia w Niemczech. (Kabel).

Przeszło 100 milionów

na emerytury i ubezpieczenia kolei

Dyskusja parlamentarna nad budżetem ministerstwa komunikacji ujawniła bardzo ciekawe i charakterystyczne cyfry. Mianowicie okazuje się, że przy

Paradoks biurokratyczny

Na podstawie przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym, do ceny świadectw przemysłowych były doliczane m. in. dodatki (15%) na rzecz izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych.

Sumy, płynące z tych źródeł, przede wszystkim w ciągu grudnia poprzedzającego rok gospodarczy, były przekazywane przez izby skarbowe (w liczbie 16) właściwym izbom przemysłowo-handlowym względnie rzemieślniczym.

Ustawa z dnia 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych przekreśliła zasadę pobierania należnych opłat przez władze skarbowe, a wprowadzając na miejsce zniesionych świadectw przemysłowych karty rejestracyjne, obejmujące należności na rzecz związków samorządu terytorialnego, izb przemysłowo-handlowych, izb rzemieślniczych oraz szkół zawodowych, — przekazała pobór należnych opłat i kontrolę gminom miejskim lub wiejskim.

Zamiast dotychczasowych 16 źródeł, z których samorządy czerpały swoje dochody, ustawa wprowadziła obowiązek przekazywania należności za pośrednictwem przeszło 2000 gmin, nieprzygotowanych do tego zadania.

Chociaż gminy obowiązane są do przekazywania samorządowi gospodarczemu jego należności w ciągu 15 dni po upływie miesiąca, w którym zostały pobrane, to jednak nie jest przewidziana żadna sankcja w wypadku niedokonania przez gminę powyższego obowiązku i będą mogły zachodzić bardzo często wypadki nawet świadomego bądź nieświadomego przetrzymywania tych należności przez gminy, którym w najgorszym wypadku władze skarbowe mogą po-

ogólnym budżecie wydatków 943,8 mil. zł. wysokość płac pracowników kolejowych, preliminowanych na r. 1939, sięga 270 mil. zł., przy czym ilość tych pracowników wynosić ma ok. 80.000 płatnych miesięcznie i ok. 64.000 płatnych dziennie.

Poza tymi wydatkami personalnymi rzuca się w oczy olbrzymia pozycja — emerytury, zaopatrzenia i ubezpieczenia 104.480.000 zł. (w 1938 r. PKP. opłacały ok. 89.000 emerytów, wdów i sierot). Wysokość tej pozycji, zwłaszcza w porównaniu z odpowiednią pozycją figurującą w planie 1929 r. (59 mil. zł.) nasuwa bardzo poważne zastrzeżenia.

Od r. 1929 do r. 1938, a więc w ciągu 9 lat wydatki na emerytury, zaopatrzenia i ubezpieczenia wzrosły o 41.480.000 zł.

Ile by za tę sumę można było kupić wagonów i parowozów, których koleje polskie mają tak mało! Tak np. zapotrzebowanie PKP. na nowe wagony towarowe wynosi 14.000, a w r. 1939 przewidziano zakup tylko 140, a więc zapotrzebowanie to pokrywane jest tylko w 1%.

Kosztowna irredenta

Jak donosi Ag. „Interpress“, przeprowadzone ostatnio obliczenia skarbu angielskiego wykazały, iż interwencja Anglii, wywołana przez zamieszki palestyńskie, pochłonęła w ostatnim roku ogromną sumę 3,14 mil. funtów, odpowiadających dziś mniej więcej 120 mil. złotych.

tracić omawiane należności z przypadających danej gminie sum.

Dotychczas do ustawy o opłatach rejestracyjnych nie zostało opracowane rozporządzenie wykonawcze. Obowiązek dokonania tej pracy ciąży na p. Ministrze Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Sam fakt, iż rozporządzenie będzie musiało poinstruować przeszło 2000 urzędów gminnych, które dotychczas nie były do tej pracy wciągnięte, a z konieczności będzie ona oparta o skomplikowaną technikę — wymagać będzie szczególnej znajomości sprawy i pieczołowitości przy opracowaniu rozporządzenia.

„Naukowe“ wydawnictwo

Niemieckie wydawnictwo książek popularno-naukowych w Poczdamie pod Berlinem podjęło wydawanie w zeszytach wielkiej geografii powszechnej pod tytułem „Handbuch der Geographischen Wissenschaft“.

Wydawnictwo poprzedziła przeprowadzona na wielką skalę reklama, do której użyto całego szeregu nazwisk wybitnych uczonych, ponieważ zapowiedziano, że wydawnictwo ma posiadać poważną wartość naukową. W Polsce a w Wielkopolsce w szczególności za tę reklamą poszli liczni agenci, którzy uzyskali znaczną ilość zamówień, mimo dość wysokiej ceny.

Tymczasem już pierwsze zeszyty całkowicie rozczarowały subskrybentów, ponieważ wydawnictwo okazało się popularnym bez żadnej wartości naukowej przeglądem ilustrowanym.

DYREKCJA

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej,

zawiadamia PP. Odbiorców, że począwszy od 16 marca 1939 r. pobierana dotychczas od prywatnych odbiorców w granicach miasta Łodzi opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła po 66 gr. zostaje zmniejszona do 64 gr. bez stosowania dalszych opustów, przewidzianych w § 76 uprawnienia rządowego Nr. 12 dla taryf najwyższych. O ile rachunki opłacane będą na ręce poborcy przy spisywaniu stanu licznika, pobierana najwyższa opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła wyniesie 58 gr. zamiast dotychczasowych 60 groszy.

Pobierana od prywatnych odbiorców poza granicami miasta Łodzi opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła po 73 gr. zostaje zmniejszona do 71 gr. bez stosowania dalszych opustów. O ile rachunki opłacane będą na ręce poborcy przy spisywaniu stanu licznika, pobierana w tym wypadku opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła wyniesie 66 gr. zamiast dotychczasowych 68 groszy.

Taryfy podług uprawnienia rządowego nr. 12 oraz taryfy ulgowe pozostają bez zmiany.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo pobierania najwyższych taryf dla światła i siły podług uprawnienia rządowego nr. 12 od odbiorców: a) sezonowych, b) zalegających z opłatą należności ponad przewidziany w uprawnieniu termin 14 dni i c) korzystających z energii w obrębie terenów, na których znajdują się własne elektrownie lub inne urządzenia do wytwarzania energii napędowej.

Łódź, dnia 21 lutego 1939 roku.

Tymczasem ukazał się zeszyt 99 i 100, w których znalazł się niesłychanie kłamliwy opis Polski. Między innymi podano tam np., że **Wilno jest stolicą Litwy okupowaną chwilowo przez Polaków, a na terenie Polski zachodniej ludność niemiecka.**

W związku z tym większa liczba odbiorców polskich odstąpiła od umowy.

Sprawa znalazła się przed sądem w Gnieźnie, który uznał rację odstępującego i przyznał, że **fałszywe, znieważające opisy państwa, upoważniają każdego Polaka do zerwania umowy z takim wydawnictwem.**

Port w Tel Aviv

Pierwsze trzy lata eksploatacji portu w Tel Aviv wykazują **nadzwyczajne postępy w ruchu towarów**, i tak przywóz w 1936 r. wynosił 28.000 ton, w 1937 — 97.000 ton, a w 1938 — 140.000 ton, zatem przywóz wzrósł pięciokrotnie, wywóz wykazuje jeszcze większy rozwój, bo **przeszło dwudziestoośmiokrotny**, z 2000 ton w 1936 r. do 27.000 ton w 1937 i 56,5 tys. ton w 1938 r.

Ruch statków wynosił w 1938 r. 818 jednostek pojemności 1450 tys. ton. Ruch pasażerów 16.570 osób. Ilość robotników zatrudnionych w porcie zwiększyła się z 276 osób w 1936 r. do 640 osób w 1937 r. i przeszło 1000 osób w 1938 r. Powierzchnia składów i magazynów wynosi 17,5 tys. m. kwadr.

40 milionów litrów spirytusu

W najbliższych dniach ukaże się zarządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa

i reform rolnych, ustalające ilość **spirytusu**, jaką Państwowy Monopol Spirytusowy zakupi w ciągu kampanii 1939/1940 r. na cele konsumpcyjne.

Rozporządzenie to ustala wysokość kontyngentu spirytusu na **40 milionów litrów spirytusu 100^o/o-go**. Kontyngent ten jest o **5 milionów litrów wyższy od kontyngentu poprzedniego roku gospodarczego.**

Kolej przepłaciła podkłady

Donoszą nam, że firmy, wykonujące w tym roku dostawę podkładów dla PKP., skupują je na runku, płacąc **po 4 zł. za sztukę**. Ciekawe, że **kolej płaci dostawcom 5.40 za podkład**, co przy 800.000 sztuk podkładów, jakie dostarczyć mają lasy i przemysł prywatny, daje **różnicę, liczącą setki tysięcy złotych.**

Charakterystyczne, że dostawy w tym roku były rozdzielane przez organizacje drzewne i leśne (Radę Naczelną Związków Zawodowych i Zrzeszenie Związków Właścicieli Lasów), przy czym zobowiązano się **niedopuszczać do dostawy pośredników**. Tymczasem producenci dostają tylko 4 zł. za podkład, na czym traci cała gospodarka leśna, a zyski dzielą między siebie pośrednicy i ta nieliczna garstka właścicieli lasów, która dzięki wpływom organizacyjnym uzyskała dostawy, odstępując je zresztą za prowizją pośrednikom.

Cena, zapłacona przez kolej, była — zdaniem fachowców — raczej dla kolei korzystna, ale, jak się jednak teraz okazuje, kolej, oddając gestię organizacjom, przepłaciła około 800.000 złotych na rzecz pośredników.

Żydzi nie korzystają z Pomocy Zimowej

W dyskusji nad budżetem ministerstwa opieki społecznej zabrał głos poseł Seidenmann, który oświadczył m. in.: w dziedzinie opieki społecznej powinna obowiązywać zasada powszechności. Niestety, nie jest ona stosowana względem ludności żydowskiej. Czy istotnie stan tej ludności nie wymaga pomocy, czy może społeczeństwo żydowskie jest tak bogate, że nie trzeba mu żadnej pomocy? Pauperyzacja ludności żydowskiej została niejednokrotnie stwierdzona.

Świadczy o tym statystyka tych, którzy tradycyjnie korzystają z pomocy przed świętami wielkanocnymi. Żydzi nie są dopuszczeni do korzystania z pomocy Funduszu Pracy. Składają się na to takie przychyty, że ustawowo mogą korzystać z tej zapomogi tylko bezrobotni zarejestrowani w przedsiębiorstwach zatrudniających więcej niż 5 robotników.

Kosztowny garaż

W „Aucie” znajdujemy następujący ustęp o warunkach garażowania w zakopiańskim, pięknym aczkolwiek niezbyt oszczędnie zbudowanym pierwszym (!) garażu LPT.:

Hala główna jest bardzo wysoka (ogrzewanie centralnie) — przestrzeni dużo, wydaje się, że w stadium obecnym urządzeń wewnętrznych, zbyt wiele. Może na przyszłość wewnątrz zostanie tak przerobione, aby wozy można było umieszczać na „pierwszym piętrze”. Oczywiście budowa tak wysokiej hali musiała z pewnością pociągać za sobą znacznie wyższe koszty.

Z kosztami tymi wiąże się z pewnością ceny za garażowanie. Mimo kilkakrotnych próśb nie otrzymaliśmy cennika garażowania i obsługi ani w Zakopanem ani w Warszawie. Kierownik garażu zapytany o ceny obsługi nie umiał dać wyczerpującej odpowiedzi, informując, że „cennik oficjalny łąda dzień przyjdzie z Warszawy”, poinformował nas natomiast, że cena „noclegu” auta prywatnego dużego wynosi 4 zł. 80 gr. (!!!), zaś auta małego 3 zł. 60 gr. (!!).

Na zapytanie czy Fiat 1500 jest, według oceny garażu, samochodem dużym, otrzymaliśmy odpowiedź twierdzącą.

Z drugiej strony jeden ze znajomych garażował tam półtoralitrowkę Fiata i zapłacił 3 zł. 60 gr. za nocleg. Rozbieżności te będą zapewne w przyszłości (oby najbliższej!) usunięte, gdyż mogłoby to nasunąć

Tymczasem Żydzi pracują najchętniej w zakładach mniejszych.

Żydzi nie korzystają również z Pomocy Zimowej. Nie dopuszcza się Żydów nawet często do lokalów komitetów pomocy. Jeżeli chodzi o to ile Żydzi płacą na Pomoc Zimową, to zestawienia wykazują, że w roku 1937 na ogółem zebraną kwotę 31.700.000 zł. Żydzi uścili 10.300.000. I w tej dziedzinie zasada powszechności pomocy nie jest przestrzegana. Za pośrednictwem gmin Żydzi płacą 65 milionów, a więc niemal tyle, ile wynosi cały budżet opieki społecznej.

Ludność żydowska jest najzupełniej wyczerpana. Co dopiero mówić, gdy zajądą nadzwyczajne wypadki, jakich los nam nie szczędzi, gdy składamy na Żydów polskich wypędzonych z Niemiec do 25.000 zł. dziennie. Fundusze tej organizacji są już zupełnie wyczerpane. Nie wiem na kogo spadnie obowiązek dalszej opieki.

do mniemanie, że ceny stawiane są indywidualnie, według widzimisię zarządu garażu lub... wyglądu automobilisty.

Jeśli idzie o cenę „noclegu” dużego samochodu — cena 4 zł. 80 gr. jest ceną niezmiernie wysoką nawet jak na stosunki zachodnio-europejskie — a na stosunki skromnej polskiej rzeczywistości wydaje się ceną fantastyczną.

Kierownik garażu oświadczył nadto, że w wypadku garażowania przez 10 dni lub 2 tygodnie, bądź nawet przez miesiąc, cena ta nie ulega zmianie. Wynika z tego, że miesięczne garażowanie wyniosłoby 144 złote! (4 zł. 80 gr. przez 30 dni).

Brak statystyki

Na jednym z zebrań w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, przy omawianiu materiałów statystycznych odnośnie chorób drobiu, nasunął się problem, będący bolączką hodowli drobiu, a mianowicie brak jakiegokolwiek statystyki, dotyczącej stanu drobiarstwa i chorób drobiu w Polsce.

Brak ten daje się odczuwać specjalnie eksporterom, którzy nie mogą się legitymować wobec zagranicy żadną oficjalną statystyką.

Jak biurokracja „ułatwia” życie

Na mocy porozumienia rządów polskiego i litewskiego można obecnie wysyłać gazety i czasopisma do Litwy, a litewskie do Polski. Nie wątpliwie wymiana ta jest bardzo pożądana i ucieszyli się Polacy na Litwie, że będą mogli czytać ojczystą prasę.

Radość tą, jak zwykle, przygasiła biurokracja. Otóż, jak donosi tygodnik „Rezerwista”, ażeby wysłać do Litwy kilkanaście numerów jakiegokolwiek czasopisma trzeba wypełnić następujące druki:

- 1) Do Komisji Obrotu Towarowego.
- 2) Zaświadczenie walutowe Komisji Obrotu Towarowego.

- 3) Zaświadczenie walutowe dla Urzędu Celnego.
- 4) Zgłoszenie wywozowe egzemplarzy dla eksportera.
- 5) Potwierdzenie Banku Dewizowego.
- 6) Rozliczenie transakcji eksportowej do Polskiego Instytutu Rozrachunkowego (Pir.).
- 7) Dwa egzemplarze deklaracji celnej.
- 8) List ekspedycyjny dla odbiorcy.
- 9) Karta wywozu pocztą w wolnym obrocie.

Notabene, w każdym z powyższych formularzy jest mnóstwo rubryk, które należy wypełnić. Rzecz dziwna, że nie wymaga się jeszcze świadectwa szcze-

pienia ospy i zaświadczenia dozorca domowego o... prawomysłności. Nieszczęsny wydawca, któremu opadają ręce na widok tej urzędowej bibuły, rezygnuje przeważnie z nawiązania kontaktów z rodakami na Litwie. Tak biurokracja zabija życie.

„Z męskim humorem”

W sali niemieckiego towarzystwa przyrodniczego, wygłosił dyrektor urzędu krajowego w Wrocławiu, dr. Petersen wykład o **Germanach północnych, Frankach i Słowianach na ziemiach wschodnich Niemiec czyli słowiańskich.**

Dr. Petersen twierdził w duchu wschodnio-niemieckiej propagandy, że na całym obszarze od linii Sali i Łaby z Turynii aż do Prus Wschodnich pozostały słabsze lub silniejsze osiedla germańskie — frankońskie — alemańskie bawarskie w epoce Merowingów aż do Karola Wielkiego i że aż do czasu Karola Wielkiego istniały na wschodzie pewnego rodzaju **rządy frankońskie.**

Późniejsze utworzenie państw słowiańskich, Słowian wschodnich, jako i zachodnich, **nie jest rzekomo dziełem Słowian, lecz Franków, a później Wikin-gów.**

Według „Dzg. Vorposten” dr. Petersen wykład swój wygłosił z „męskim humorem”. Istotnie, tylko z humorem można głosić takie „tezy naukowe”.

Zetatyzowanie sprzedaży leków

Od pewnego czasu w kołach zainteresowanych krąży pogłoski, jakoby centrale zaopatrzenia w leki instytucji społecznych i państwowych miały zamiar **zmonopolizować dostawę leków wszystkim aptekom ubezpieczalni społecznych,** przy czym podobno ubezpieczalnie płaciłyby centrali za leki dostarczane ubezpieczonym z aptek — ceny według taksy aptekarskiej z 50 proc. rabatem.

Gdyby pogłoski te okazały się prawdziwe, to w konsekwencji powstałaby **potężna organizacja zwol-**

niona od podatków i opłat publicznych i rozporządzająca tanimi lekami, dostarczany jej przez konkurujący przemysł.

Ogarnęłaby ona swoją działalnością całe zaopatrzenie w leki ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych, a w ślad za tym **funkcjonariuszów państwowych, samorządowych, ośrodki zdrowia itp.** Od tego już tylko krok do całkowitego zaopatrzenia ludności w leki, co równałoby się skasowaniu aptekarstwa prywatnego.

Pogłoski te wywołały duże zaniepokojenie w sferach aptekarskich.

Jak wykazała dotychczasowa praktyka, nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach system zaopatrzenia ludności w leki przez apteki prywatne okazał się **najsprawniejszy i najtańszy.** Uspołecznienie systemu rozdawnictwa leków, mogłoby za tym wywołać prawie że **zupelną likwidację prywatnych placówek aptekarskich,** odgrywających w naszym życiu gospodarczym stosunkowo znaczną rolę.

Zmarnowany wywóz kartofli

Z kół eksporterów ziemniaków dowiaduje się agencja Kabel, iż w roku bieżącym **zmarnowany został wywóz ziemniaków do Włoch,** głównie ze względu na trudności przy uzyskiwaniu kontyngentów eksportowych.

Kupcy tytoniowi do szefa Ozonu

Jak donosi „Gazeta Polska” szef Ozonu gen. Skwarczyński otrzymał następującą uchwałę: „Wykonując jednomyślną uchwałę zjazdu delegatów Związku Sprzedawców Wyrobów Tytoniowych R. P. odbytego w dn. 29 stycznia b. r. w Warszawie Zarząd Centralny Związku w imieniu zjazdu i całego kupiectwa tytoniowego przesyła Panu Generałowi zapewnienie czynnej współpracy nad zjednoczeniem Narodu.”

Kalendarzyk podatkowy

W marcu przypadają terminy płatności następujących podatków w następujących terminach:

Dnia 5 — płatność podatku od energii elektrycznej pobranego w ciągu drugiej połowy lutego b. r.

Dnia 7 — płatność podatku dochodowego potrąconego pracownikom w okresie lutym.

Dnia 7 — płatność specjalnego podatku od wynagrodzeń z funduszy publicznych.

Dnia 15 — płatność zaliczeń kwartalnych na podatek obrotowy przez płatników nie prowadzących ksiąg handlowych

za IV kwartał poprzedniego roku w wysokości 1/5 kwoty wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy.

Dnia 20 — płatność podatku od energii elektrycznej pobranego w ciągu pierwszej połowy lutego.

Dnia 25 — płatność zaliczki miesięcznej na podatek obrotowy w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w lutym br. z zastosowaniem już nowych stawek podatkowych od przedsiębiorstw handlowych I i II kat. handlowej oraz I do V przemysłowej, prowadzących księgi handlowe.

Prócz tego w marcu płatne są raty rozłożonych podatków zaległych.

Podatki —

Prawo

Przedawnione weksle nie są makulaturą

Mogą stanowić podstawę dochodzenia należności

W społeczeństwie uporczywie pokutuje patyna zachodzący pogląd, iż **weksle przedawnione utraciły swoją moc prawną,** nie mają one żadnego znaczenia majątkowego i potraktować można je tylko jako makulaturę. Poglądowi tem nie hołdowała mała tylko garstka ludzi, gdyż szerokie sfery, nawet ludzie wie-

dzy prawniczej, a tembardziej świat kupiecki i przemysłowy stał na jednolitym stanowisku, iż z **weksłu przedawnionego żadnej pretensji wnosić nie można.**

Teza ta nie utrzymała się w świetle najnowszych orzeczeń Sądu Najwyższego i z mocy przepisów kodeksu zobowiązań, który wszedł w życie w 1934 r.

Za czasu mocy obowiązującej kodeksu cywilnego Napoleona wydał Sąd Najwyższy orzeczenie, stwierdzające, że **weksel nie stanowi uiszczenia** i wierzyciel (w konkretnym wypadku — właściciel nieruchomości) mógł dochodzić należności z poprzedniego tytułu (t. j. komornego), a **na weksel mógł powoływać się jako na dowód piśmienny**.

Treść i sens powyższego orzeczenia weszły do kodeksu zobowiązań pod postacią art. 265, w którym ustawodawca wypowiedział się, że wydanie wierzycielowi weksłu lub czeku **nie powoduje umorzenia uprzedniego zobowiązania**, nie skutkuje zapłaty, chyba, że strony zgodnie ustaliły, że przez wydanie weksłu następuje odnowienie stosunku prawnego, t. j. że zamiast uprzedniej wierzytelności, która wygasa **powstaje nowa wierzytelność** li tylko z weksli, przyczem taka umowa musi być zupełnie wyraźna, gdyż z mocy art. 264 kod. zob. odnowienia nie domniemywa się.

Powyzsza dyspozycja prawna znalazła swoją genezę i źródło w doktrynie i nauce prawniczej, a mianowicie według Planiela i innych komentatorów prawa cywilnego już dawno wypowiediano pogląd, że **weksel jest tylko zapewnieniem zapłaty**, zabezpieczeniem należności, a więc zobowiązaniem uzupełniającym, akcesoryjnym, ale nie zastępującym uprzedniego zobowiązania.

Stojąc na gruncie takiej interpretacji Sąd Najwyższy w sprawie C. II. 2647/36 z dnia 23 lutego 1937

roku (drukowanej w Nowej Palestrze zeszyt VI z 1937 r. str. 277) wypowiedział się, że **„Oddanie weksłu na pokrycie długu nie jest z reguły ani zapłatą ani oddaniem w miejsce zapłaty, lecz oddaniem dla umożliwienia ściągnięcia długu w trybie szybszego postępowania”**.

Konsekwentnie krocząc po nakreślonej powyżej linii rozumowania Sąd Najwyższy w jednym z ostatnich i najnowszych swoich orzeczeń z dnia 16 września 1938 roku w sprawie C. I. 1054/37 (drukowanym w styczniowym numerze 1939 roku Przeglądu Prawa Handlowego) wypowiedział się, że **„mimo, iż weksle są przedawnione, to jednak nie powodują wygaśnięcia samego długu, na zabezpieczenie którego weksle zostały wydane.”**

W związku z tym orzeczeniem należy wyjaśnić, że wierzyciel, mając weksle przedawnione **nie występuje do sądu na zasadzie skargi wekslowej** (w żadnym zaś razie w trybie nakazowym, gdyż z mocy art. 460 K. P. C. Sąd z urzędu, ex officio t. j. nawet bez wniosku pozwanego odmówi wydania nakazu, o ile dostrzeże przedawnienie wekslowe), **lecz składa skargę z powołaniem na istotny stosunek prawny łączący go z pozwanym**, więc oświadczyć winien, że **z tytułu pożyczki, składu, komisowej sprzedaży i t. p. należy mu się suma figurująca na wekslu, zaś na weksel powoła się, jako na dowód pochodzący od pozwanego.**

J. Berger.
Adwokat.

Księgowanie faktur

Ministerstwo skarbu zwróciło się do samorządu gospodarczego o wyrażenie opinii, czy zgodny z zasadami księgowości jest **system księgowania**, polegający na tym, że firma wystawiając fakturę na sprzedany towar, umieszcza na niej równocześnie odciśniętą przy pomocy pieczątki, klauzulę o treści następującej:

„Przy przekazaniu kwoty fakturowej natychmiast po otrzymaniu towaru, bonifikujemy ...% skonta, t. j. zł. . . .”, przy czym firma księguje fakturę na rachunku bieżącym odbiorcy towaru **nie kwotą** na jaką opiewała faktura, ale **kwotą pomniejszoną o to skonto**, bez względu na to, czy odbiorca ze skonta skorzysta czy też nie skorzysta.

Jakolwiek kwota skonta wypisana jest w tekście klauzuli, odbitej przy pomocy pieczątki, to jednak

od sumy fakturowej odliczona nie jest. Dopiero w przypadku, gdy klient ze skonta nie skorzysta, t. j. nie prześle w pewnym okresie czasu, wynoszącym od kilku dni do kilku tygodni zapłaty za towar, **firma skonto cofa**, obciążając rachunek odbiorcy towaru dodatkowo kwotą skonta.

Wypowiadając się w powyższej sprawie, izba dała wyraz opinii, że opisany system księgowania uważać należy za **niezgodny z zasadami księgowości**.

Zapisywanie do ksiąg sumy fakturowej o skonto pomniejszonej w momencie, gdy przyznanie owego skonta zawisło do warunku przyszłego, którego ziszczenie jest niepewne — daje **fałszywy obraz wysokości obrotu w danym okresie**, co uznać wypada za niewłaściwe.

Zeznania o obrocie na r. 1938

Termin składania zeznań o obrocie dokonanych w r. 1938 upływa dla osób fizycznych w **dniu 1 marca 1939 r.** dla osób zaś prawnych (spółki akcyjne, spółki z ogr. odp.) w **dniu 1 maja r. b.**

Do składania zeznań o obrocie obowiązane są:

A. Co do przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych:

1) **osoby prawne** — co do każdego oddzielnego zakładu lub przedsiębiorstwa bez względu na kategorię świadectwa przemysłowego.

2) **inni płatnicy:**

a) **jeśli prowadzą księgi handlowe** — co do każdego oddzielnego zakładu lub przedsiębiorstwa bez względu na kategorię świadectwa przemysłowego,

b) **w razie nieprowadzenia ksiąg handlowych** — co do każdego oddzielnego przedsiębiorstwa lub zakładu zaliczonego w r. 1938 do kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych oraz do kat. I, II, III, IV, V i VI przedsiębiorstw przemysłowych.

B. Osoby wykonujące samodzielne, wolne zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci itd.).

C. Osoby wykonujące zajęcia przemysłowe, a wykupujące świadectwa I i II kat. dla zajęć przemysłowych (pośrednicy giełdowi, pośrednicy handlowi).

Uwaga: Udzielenie w trybie ulg zezwolenia na nabycie świadectwa przemysłowego niższej kategorii, aniżeli przewiduje ustawa o państw. pod. przem. nie ma wpływu na obowiązek składania zeznań.

Zeznania o dochodzie na r. 1939

Termin składania zeznań o dochodzie na rok 1939 dla osób fizycznych i spadków wakujących upływa z dniem 1 marca 1939 r. dla osób zaś prawnych z dniem 1 maja 1939 r.

Termin ten jest ostateczny i tylko w wypadkach wyjątkowych naskutek uzasadnionych, indywidualnych podań — władze skarbowe mogą odraczać terminy do składania zeznań dla osób fizycznych do dnia 1 maja i dla osób prawnych do 1 lipca r. b. Odnośne podania należy wnosić przed 1 marca, jeśli idzie o osoby fizyczne i przed 1 maja o ile idzie o osoby prawne.

Do składania zeznań obowiązane są:

A. Bez względu na wysokość osiągniętego dochodu lub poniesionych strat: 1) osoby prawne, 2) osoby fizyczne lub spadki wakujące prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

B. W razie osiągnięcia w r. 1938 dochodu ponad Zł. 1500.— osoby fizyczne i spadki wakujące nieprowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych z wyjątkiem osób i spadków wakujących, których dochód płynie wyłącznie: a) z nieruchomości gruntowej do 50 ha gruntów, b) z domów mieszkalnych obejmujących łącznie nie więcej niż 12 izb, c) z przedsiębiorstw handlowych III, IV, Va i Vb kategorii oraz przedsiębiorstw przemysłowych VII i VIII kategorii.

Przedpłata na podatek dochodowy

W terminie obowiązującym do złożenia zeznania o dochodzie na r. 1939 płatnicy winni uiszczyć przedpłatę na podatek w wysokości połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu. W razie uzyskania

odroczenia terminu do złożenia zeznania, płatnika obowiązuje uiszczenie tytułem przedpłaty połowy sumy wymierzonej za rok poprzedni.

Przedłożenie księgi inwentarzowej i bilansu w sądzie rejestrowym.

W myśl § 65 Rozp. Min. Sprawiedliwości o rejestrze handlowym wszystkie firmy figurujące w rejestrze handlowym (za wyjątkiem osób prawnych) obowiązane są w terminie do dnia 1 kwietnia 1939 r. przedstawić sądowi rejestrowemu inwentarz i złożyć bilans sporządzony na koniec roku operacyjnego 1938.

Osoby prawne winny przedstawić sądowi rejestrowemu wymienione wyżej dokumenty w ciągu 2 tygodni po zatwierdzeniu rocznego bilansu przez organ do tego powołany.

Potrącenie części ceny świadectwa przemysłowego

W myśl art. 15 ustawy o podatku obrotowym — część ceny świadectw przemysłowych za r. 1939 podlega odliczeniu od podatku obrotowego za ten rok.

Odliczeniu podlega zasadnicza cena świadectwa przemysłowego (przypadająca na rzecz skarbu) oraz 15% dodatek.

Potrącenie uskutecznia się przy wpłacie zaliczek na podatek obrotowy na r. 1939, przy czym firmy prowadzące prawidłowe księgi handlowe odliczają po 1/10 sumy należnej im z tytułu zwrotu przy pierwszych 10-ciu zaliczkach miesięcznych, a przedsiębiorstwa nieprowadzące prawidłowych ksiąg potrącać będą po 1/4 części przy uiszczaniu zaliczek kwartalnych.

536-PR

Podatek drogowy

Na częściowe pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem i budową dróg na terenie miasta Łodzi pobrany zostanie w drugim półroczu roku budżetowego 1938/1939 podatek drogowy.

Podatek ten obciąża przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe w ten sposób, że wynosi on 6% ceny zasadniczej świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych przedsiębiorstw istniejących po dniu 1 października 1938 r.

Ocena zapisków

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 14 stycznia 1939 r. L. D. V. 193/2/39

w sprawie oceny zapisków, obejmujących jedynie dowody na wydatki, przy braku dowodów na przychody.

Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 30 listopada 1938 r. L. Rej. 1862/36 — 1862/36.

Przychód został w rozpatrywanych wypadkach przyjęty w wysokości zeznanej przez skarżących, co władza pozwana w zaskarżonych orzeczeniach przyznaje.

W tym stanie rzeczy wyrażone w uzasadnieniu orzeczeń przypuszczenie, że przychód mógł być większy, jest nie tylko zupełnie dowolne, ale w ogóle pozbawione jakiegokolwiek wartości argumentu.

Ani zaś nieprzedłożenie zestawienia majątku, ani też przytoczona w zaskarżonych orzeczeniach okoliczność, że przedłożone zapiski obejmują jedynie dowody na wydatki, a nie dowodów na przychody, nie uzasadniały jeszcze zupełnego pominięcia zapisków, na podstawie których miało właśnie nastąpić stwierdzenie wydatków.

Jak to bowiem Najwyższy Trybunał Administracyjny już niejednokrotnie (np. w wyrokach z 15 czerwca 1936 L. Rej. 1816/34 i z 25 listopada 1936 L. Rej. 2497/34) wyjaśnił, brak dowodów na przychód daje wprawdzie władzy prawo ustalenia przychodu z pominięciem ksiąg na zasadzie danych, jakimi rozporządza, nie wyklucza jednak ustalenia potrącal-

nych wydatków na zasadzie przedłożonych przez płatnika dowodów i popartych nimi zapisków i nie uzasadnia zastosowania norm średniej dochodowości.

Było więc obowiązkiem władz skarbowych zbadać i ocenić, czy przedłożone przez skarżących za-

piski i dowody mogą stanowić dostateczną podstawę do stwierdzenia potrącalnych, względnie odliczalnych kosztów i wydatków i tylko negatywny wynik tych ustaleń mógł uzasadniać zastosowanie norm średniej dochodowości.

Orzecznictwo

Termin wniesienia odwołania (GSI Nr. 11 z 23. II. 1939 r.)

W myśl przepisów ordynacji podatkowej (art. 101) władze skarbowe obowiązane są przed upływem terminu do wniesienia odwołania — do udzielenia zgłaszającym się płatnikom lub ich pełnomocnikom ustnych informacji o podstawach wymiaru względnie na prośbę pisemną płatnika uzasadnienia wymiaru na piśmie. Wniesienie prośby o wydanie uzasadnienia wymiaru zawieszają bieg terminu odwoławczego do dnia, w którym uzasadnienie zostanie doręczone.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w motywach wyroku z dnia 6 grudnia 1938 r. L. Rej. 4959/37 stanął na stanowisku, że jeżeli władza na skutek prośby płatnika uzupełni udzielone mu poprzednio uzasadnienie wymiaru, to zawieszony przez wniesienie pierwszej prośby bieg terminu do wniesienia odwołania zaczyna biec w dalszym ciągu dopiero od dnia, w którym uzupełnienie uzasadnienia wymiaru zostało płatnikowi doręczone.

Doręczenie pisma urzędu skarbowego

W powyżej wymienionym wyroku NTA. również wyjaśnił, że wręczenie pisma urzędu skarbowego posłańcowi, który w urzędzie doręczył podanie adresata, nie jest prawidłowym doręczeniem; za datę doręczenia tego pisma należy przyjąć dzień, w którym pismo to faktycznie doszło do rąk adresata.

(Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 14 poz. 134).

„Konkretne“ zarzuty odwołania

Stosownie do postanowień ordynacji podatkowej, w orzeczeniu, nie uwzględniającym całkowicie lub częściowo odwo-

łania, powinna władza odwoławcza w odpowiedzi na konkretne zarzuty odwołania podać do wiadomości płatnika faktyczne i prawne motywy orzeczenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w szeregu wyroków zajął w sprawie kwalifikacji konkretnych zarzutów następujące stanowisko:

1) Jeżeli płatnik w odwołaniu, określając sumę obrotu, nie przytoczył żadnego materiału faktycznego, uzasadniającego wysokość tej sumy i ograniczył się jedynie do krytyki ustaleń władzy wymiarowej, na których został oparty szacunek obrotu — zarzuty odwołania nie są konkretne.

(Wyr. NTA. z dnia 19. I. 1938 r. L. Rej. 4827/36).

2) Jeżeli płatnik w odwołaniu, zwalczając ustaloną wysokość obrotu, powołuje się jedynie na sezonowość prowadzonego handlu i na szczupłość kapitału obrotowego — zarzuty odwołania nie są konkretne.

(Wyrok NTA. z dnia 15. II. 1938 r. L. Rej. 104/35).

3) Rachunki poszczególnych przedsiębiorstw, dostarczających towaru płatnikowi, bez oparcia o jakąś choćby uproszczoną księgowość, nie mogą stanowić dowodu na całokształt towaru, stanowiącego przedmiot obrotu opodatkowanego przedsiębiorstwa.

(Wyr. NTA. z dnia 8. III. 1938 r. L. Rej. 3139/36).

Bonifikata, z t. zw. „zysk sanacyjny“ i dochód podatkowy

Bonifikata zmniejszająca cenę kupna towaru jest pozycją zwiększającą dochód podatkowy. Natomiast t. zw. zysk sanacyjny nie jest u osoby fizycznej dochodem podatkowym.

NTA. 19 lutego 1932 r. L. rej. 7682/30/OPA. 1938 poz. 2415.

Polskie statki w Gdyni

Udział polskich statków w ruchu towarowym portu gdynińskiego w r. ub. wyniósł 1.222.159 ton, czyli 13,3% ogółu.

W wywozie udział ten przekroczył 11% całego eksportu z Gdyni, w przywozie zaś 23%.

W obrotach portu gdańskiego udział wynosił 4,8%, z czego w wywozie 4,3%, a w przywozie 6,5%.

Obecnie polskie statki obsługują Gdynię prawie trzykrotnie więcej, aniżeli port gdański.

Targi w Pradze

Wiosenne międzynarodowe targi w Pradze odbywać się będą w dniach od 12 do 19 marca 1939 r. W targach biorą udział firmy wszystkich gałęzi przemysłu czechosłowackiego, wystawiające tu nowe modele oraz próbki swych wyrobów.

Wizję na wjazd do Czecho-Słowacji zastępuje legitymacja targowa, potwierdzona przez odnośny czecho-słowacki urząd przedstawicielski (Poselstwo lub Konsulat). — Legitymację można nabyć w Poselstwie Republiki Czecho-Słowackiej w Warszawie, ul. Koszykowa 18, w Konsulatach Czecho-Słowackich: w Krakowie, Lwowie i Gdyni oraz Kwaśiłowice Czeskim lub w przedstawicielstwach Targów między innymi u p. inż.

Józefa Waldmüllera, Warszawa, Al. Jerozolimskie No. 17 i u p. Pawła Wł. Hajka, Łódź, ul. Piotrkowska No. 199.

Uczestnicy korzystają na podstawie legitymacji z 50% zniżek na przejazd na kolejach czecho-słowackich, jak również z 33% zniżek na kolejach polskich.

Biuro Informacyjne Międzynarodowych Targów w Pradze (t. zw. „Poptavkova služba P. V. V.“, Praha, Veletržní palác) udziela interesentom w ciągu całego roku również na pisemne zapytania szczegółowych informacji o źródłach zakupu towarów w Czecho-Słowacji.

Nowe warunki udzielania pozwoleń przywozu

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości zainteresowanych, że w Dzienniku R. P. Nr. 13 poz. 76 z r. b. ogłoszono rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lutego 1939 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 8 maja 1936 r. o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu towarów objętych zakazem przywozu.

Dotychczasowy przepis opiewał, że pozwolenie na przywóz wydaje się na oznaczony okres czasu z tym, że Minister Przemysłu i Handlu w drodze wyjątku mógł udzielić w określonych ustawą wypadkach zezwoleń na jego wykorzystanie po upływie terminu. Obecnie nowela — nie zmieniając treści jego — wprowadziła doń ustęp następujący: „Pozwolenia na przywóz towarów, objętych § 8 lit. b) oraz § 13 lit. d) będą honorowane przez urzędy celne w portach polskiego obszaru celnego również w przeciągu dni 10 po upływie ich ważności. Termin ważności pozwolenia jest dochowany, jeżeli towar zo-

staje zgłoszony do odprawy celnej ostatecznej przywózowej przed upływem terminu ważności pozwolenia“.

Ponadto nowela upoważniła Ministra Przemysłu i Handlu do wydawania zezwoleń na zwrot opłat od wykorzystanych pozwoleń w następujących wypadkach:

a) jeżeli towary odprawione na zasadzie tych pozwoleń zostały następnie za zezwoleniem władz celnych wywiezione z powrotem za granicę;

b) jeżeli towary odprawione na zasadzie tych pozwoleń zostały po przerobieniu w kraju wywiezione za granicę;

c) jeżeli do towarów odprawionych na zasadzie tych pozwoleń zastosowano zwrot cła z tytułu dodatkowego przyznania zniżek celnych lub zwolnień od cła, przewidzianych w rozporządzeniach wydanych na podstawie art. 23 ust. 1 lit. a) prawa celnego.“

Handel
zagraniczny

Torpedy we Francji

W dziedzinie elektryfikacji linii kolejowych, Francja, z 3.368 klm. zajmuje drugie miejsce w Europie. Jest to sukces niemały, jeśli weźmiemy pod uwagę, że elektryfikacja kolei we Francji datuje się właściwie od r. 1923, bowiem w r. 1920 przystąpiono do zelektryfikowania zaledwie kilku linii podmiejskich.

Francuski tabor kolejowy na liniach zelektryfikowanych składa się z 650 lokomotyw i 400 wagonów motorowych oraz 1.334 wagonów motorowych kolei podziemnej (metra).

Lokomotywy elektryczne osiągają szybkość 105 klm na godz. i używane są przy pociągach towarowych i osobowych zwykłych; drugie, których szybkość dochodzi do 150 klm na godz., poruszają expressey i rapidy.

Lokomotywy przebiegają rocznie około 400.000 klm, wagony motorowe zaś — około 100.000 klm.

Parę słów należy się specjalnie nowym wagonom motorowym na linii Paris—Le Mans, na której trakcję elektryczną uruchomiono w maju 1936 roku.

Charakterystyczną ich cechą jest ogromna szybkość (166 klm na godz. na poziomie) oraz łatwość w rozwijaniu szyb-

kości i w hamowaniu. Tak np. od chwili ruszenia pociągu do osiągnięcia szybkości 120 klm mija zaledwie 45 sekund, a na zatrzymanie pociągu na przestrzeni 950 metrów, pędzącego z szybkością 156 klm, potrzeba 43 sekundy!

Pozatem dokończono ostatnio elektryfikacji ważnej linii kolejowej z Paryża do Hendaye, liczącej 820 klm. Linia ta zelektryfikowana została etapami, przyczem ostatni odcinek Tours—Bordeaux otwarto w dn. 13 grudnia ub. r.

Dodajemy również, że Francja i w swych koloniach zamorskich elektryfikuje koleje. Maroko posiada już 355 klm linii zelektryfikowanych, Algier zaś — 250 klm.

Wielki wysiłek Narodowego Towarzystwa Kolei Francuskich w kierunku zelektryfikowania linii, podejmowany jest nie tylko w imię własnych korzyści (zmniejszenie kosztów eksploatacji, oszczędność na węglu i t. p.) ale i w interesie pasażerów (większa szybkość, bezpieczeństwo, higiena). Oba te czynniki składają się w sumie na rezultaty tej miary, że dzięki nim Francja, przodująca w świecie pod tym względami, zajmuje również jedno z pierwszych miejsc w dziedzinie kolejnictwa.

„Carte de Tourisme“

Jak wiadomo, cudzoziemcy, przebywający we Francji ponad dwa miesiące, winni posiadać t. zw. „Carte d'Identite“, t. j. kartę tożsamości osoby, która kosztuje 400 fr.

Władze francuskie, pragnąc ułatwić turystom cudzoziemskim dłuższy pobyt we Francji, t. j. ponad 3 miesiące, bez konieczności uzyskiwania „Carte d'Identite“ wprowadziły t. zw. „Carte de Tourisme“, czyli turystyczną kartę tożsamości, na podstawie której turysta zagraniczny może przebywać na terytorium całej Francji i Algieru do 6-ciu miesięcy, bez dodatkowych formalności.

„Carte de Tourisme“, która zastępuje dowód tożsamości i której nie należy mieszać z „Carte de Voyage Touristique“, uprawniającą do zniżek na kolejach i benzynie, otrzymać można bezpłatnie w konsulatach francuskich.

W celu otrzymania karty należy zwrócić się przed wyjazdem do konsulatu francuskiego, właściwego dla stałego miejsca mieszkania turysty, przedstawiając paszport zagraniczny waż-

ny na okres conajmniej 6 miesięcy lub dłuższy, pozwalający na powrót w każdej chwili do swego kraju.

Do paszportu dołączyć należy zobowiązanie stwierdzające, że turysta nie będzie zajmował się w czasie pobytu we Francji pracą zarobkową, dowody stwierdzające, że stan majątkowy turysty pozwala mu na dłuższy pobyt we Francji bez konieczności zajmowania się pracą zarobkową.

Turysta zagraniczny może przebywać we Francji:

do 3 miesięcy na podstawie „Carte de Voyage Touristique“

od 3 do 6 miesięcy na podstawie „Carte de Tourisme“

ponad 6 miesięcy na podstawie „Carte d'Identite“

Posiadanie jednego z powyższych dowodów nie zwalnia z obowiązku posiadania ważnego paszportu zagranicznego oraz wizy francuskiej. Osoby, które nie wyrobiły sobie „Carte de Tourisme“ przed wyjazdem do Francji, mogą prosić o jej wydanie we Francji. Podanie należy składać w Paryżu, w prefekturze policji — na prowincji — w prefekturze departamentu, na terytorium którego turysta przebywa.

Międzynarodowe Targi w Lyonie

Starożytne miasto Lyon, przepięknie położone wśród gór, jest corocznie terenem na wielką miarę zakrojonej imprezy: Targów Międzynarodowych, które dla sier kupieckich całego świata stanowią zawsze pierwszorzędą okazję do zapoznania się z ostatnimi rewelacjami przemysłu tak francuskiego jak i obcego.

Targi lyońskie we wspaniałych, specjalnie na ten cel nad brzegami Rodanu pobudowanych pawilonach, mieszczą tysiące ekspozycji, demonstrujących postęp i rozwój najróżniejszych gałęzi przemysłu. Stanowiąc jego syntezę, umożliwiają zwiedzającemu zapoznanie się z całością tematu, oszczędzając mu w ten sposób czas i umożliwiając dokonanie transakcji na miejscu.

W tym roku Targi lyońskie trwać będą od 11 do 21 marca.

Wyjeżdżającym na Targi przysługuje na mocy Legitymacji Targowej (do nabycia w biurze francuskiego Attache Handlowego, Aleja na Skarpie, Warszawa), zniżka 33% na kolejach polskich, ważna w kierunku „tam” od 6 do 18 marca, w kierunku „z powrotem” od 13 do 26 marca, oraz zniżka 40% na kolejach francuskich w okresie od 6 do 26 marca włącznie. Przy przejeździe przez Niemcy przysługuje, jak zwykle, zniżka 60%. Ponadto linie lotnicze: Lot, Air-France, Deutsche Luft-Hansa i Ceskoslovenske Statni Aerolinie, przyznały 10% zniżki, ważnej od 8 do 21 marca w kierunku „tam” i od 11 do 25 marca w kierunku „z powrotem”.

Co się tyczy kwater w Lyonie, Biuro Kwaterunkowe, czynne dzień i noc podczas trwania Targów, mieści się na dworcu Perrache. Ceny pokoiów mniej więcej są następujące: w hotelach od 28 franków, w mieszkaniach prywatnych od 16 franków od osoby dziennie.

„Głos Gospodarczy”

Ukazał się numer lutowy interesującego czasopisma gospodarczego „Głos Gospodarczy”, poświęcony przeważnie zagadnieniom, dotyczącym możliwości rozwojowych polskiego handlu

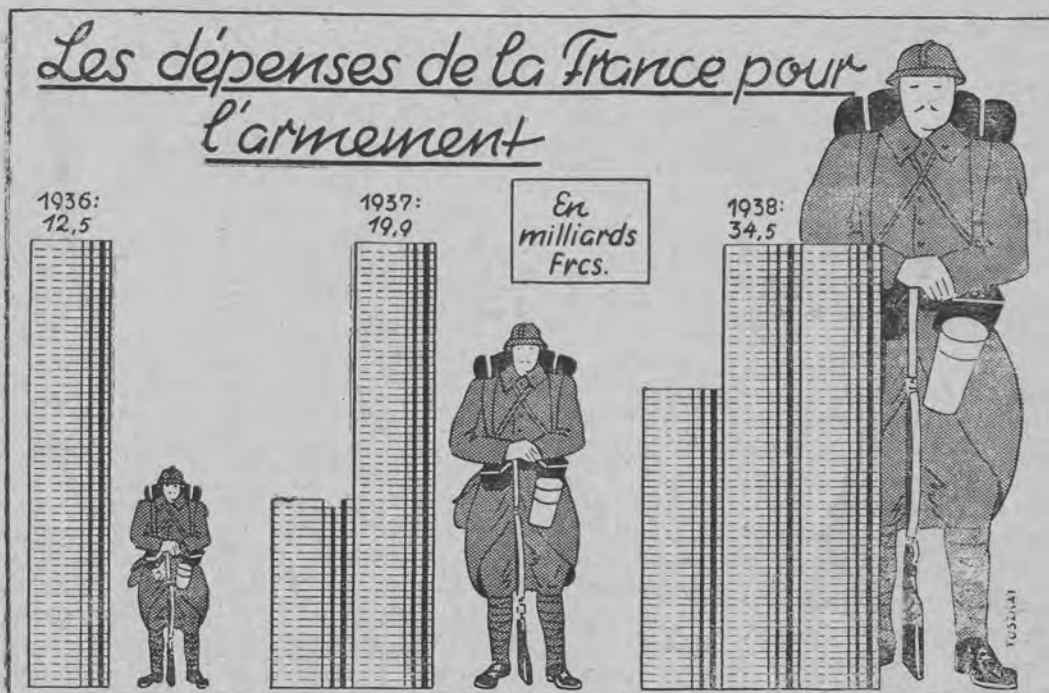
zagranicznego. Problemy te znalazły swój wyraz w następujących artykułach wybitnych polskich publicystów gospodarczych: „Zagadnienie handlu zagranicznego”, „Export-import”, „Polityczne znaczenie handlu zagranicznego”, „Kulejący eksport”, „Stosunki gospodarcze Polski z Ameryką Południową”, „Przed nową fazą w stosunkach handlowych polsko-sowieckich.

Niezależnie od poruszenia powyższych zagadnień, wyjątkowo aktualnych dla polskiej polityki handlowej, „Głos Gospodarczy” poświęca wiele miejsca w numerze lutowym problemom międzynarodowego życia gospodarczego. Znalazły one swoje odbicie w artykułach „Nowe projekty zarządzeń eksportowych w Anglii”, „Morze Śródziemne”, „Klęska Hjalmara Schachta” i innych.

Poza tym przegląd polityczny, przegląd prasy, przegląd wydawnictw, kronika oraz specjalny dział poświęcony sprawom zawodowym przedstawicieli handlowych i handlu komisowego wyczerpują treść bogatego numeru.

Obniżka taryfy elektrycznej za światło i siłę

Dowiadujemy się, że elektrownia łódzka obniża najwyższe stosowane obecnie ceny za energię elektryczną do oświetlenia o 2 gr. na 1 kilowatogodzinie. Ponieważ we wrześniu roku ubiegłego obniżono ceny te również o 2 gr., zniżka w ciągu ostatniego półrocza wynosi 4 gr., czyli około 6,5 proc. Od początku 1935 roku, gdy rozpoczęto zniżkę cen, które uprzednio pozostawały w ciągu dłuższego okresu bez zmiany i wynosiły 74 gr. przy taryfie gotówkowej dla oświetlenia, ogólna zniżka wynosi 16 gr., czyli powyżej 21 proc. Poza tym zostaje obniżona opłata za ograniczniki o małej mocy w mieszkaniach. Zniżka dla mocy 30 watów wyniesie ponad 10 proc. w obliczeniu rocznym. Przewidywana jest również obniżka najwyższych cen za energię elektryczną dla siły dla drobnego rzemiosła w granicach od 5 do 10 proc.



Zbrojenia Francji

Pomimo wewnętrznych trudności politycznych, społecznych i gospodarczych, Francja zaczyna się zbroić coraz intensywniej.

Cyfry oficjalne o rozmiarach zbrojeń w okresie ostatnich trzech lat wskazują gwałtowne tempo przygotowań Francji, jakkolwiek przy obliczeniach tych uwzględnić należy wyższość cen, która nastąpiła w tym okresie.

Redaktor naczelny: MIECZYŚLAW HERTZ
Redacteur en chef:

Redaktor: MIECZYŚLAW KOŁTOŃSKI
Redacteur:

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.

Odbito w Zakładach Graficznych „KOMPAS” w Łodzi, ul. Gdańska 130, tel. 126-37